

Nabożeństwo solenne z Odpustem, poittrze odbywać się będzie w *Rokitnie*, iako w uroczystość Narodzenia N. MARJI, czyli siewnej. Wielu Warszawian, iak corocznie, pośpieszy na ten Odpust.

Bank Polski ogłasza, że w dniu 29 Sier. (10 Wrz.) r. b., zaczynając od godz. 10tej z rana, odbędzie się w *Banku Polskim*, w obecności Komisji Umorzenia Długu Krajowego, i Delegowanych z Komisji Rząd: Pr: i Skarbu, włożenie do kół numerów Obligów Skarbowych cztero-procentowych, i następnie tychże losowanie. — Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*. Naczelnik Kancel.: *Zubkowski*.

Pamiętnika Religijno-Moral: tomu XI zeszyt za m: Wrzesień, wyszedł z druku i zawiera: Zgodność Pisma Sgo, podan dzieiowych i badań antropologicznych iakoteż zoologicznych, w przedmiocie jedności rodu ludzkiego (ciąg dalszy); O istocie ważności i potrzebie, różnym w różnych epokach stanie i najtrafniejszej metodzie nauczania katechizmu, przez X. Adama J. K. *Szeleskiego*; Opisanie Kościoła z Klasztorem XX. *Bernardynów* w mieście *Skepem*, przez W. H. *Gawareckiego*; Ogłoszenie Stej *WERONIKI* *Giuljani Kapucynki*, Patronką Arcy-Bractwa niustającej adoracji N. SAKRAMENTU; Misje afrykańskie, i Rozmaitości.

Jutro o godz. 6tej wieczorem, odbędzie się Posiedzenie *Centralne* Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności.

W Księgarni Fr: *Spiessa* i Sp: przy ulicy Senators: Nr 460, nabyć można następujących dzieł: Życie Sgo *STANISŁAWA* *Kostki*, przykład pobożności dla młodzieży, zlp. I gr. 6. Zbiór życia Stej *WERONIKI*, zakonu Stej *KLARY Kapucynki*, z dodaniem litanji, modlitw i pieśni o tejże Świętej, zlp. 2. Słowa nieprzyjaciół *CHRYSYTA*, przez X. J. Em: *Veitha*, Kaznodzieię katedralnego Kościoła Sgo *Szczepana* w *Wiedniu*, tłumaczył z niemieckiego X. St: *Chołoniewski*, z rycina, zlp. 15. Narzędzia męki *CHRYSYTA* *SOWEJ*, przez X. Jana E. *Veit*, tłumaczył z niemieck: X. St: *Chołoniewski*, zlp. 10. Dzieje starego i nowego przymierza w 2ch tomach, z obrazkami i mapą *Pałestyny*, zlp. 6.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono bezimiennie zł. 6 gr. 20 dla Instytutu Ociemniałych. Nie chcąc przyjąć złotego Pan J. r... za pół arbuza zjedzonego, przeznaczono od J. m... zł. 1 na korzyść Towarzystwa Dobroczynności, i tę kwotkę złożono w Red: Kurjera.

Od kilku dni o północy, w Warszawie i okolicach, bywa zimno; w niektórych miejscach przed świtem,

obfita spada *rosa*, co przy braku deszczu iest skutecznem dla roślin i roli.

Donosiliśmy o pięknym magazynie zwanym *Owocarnią*, będącym w pałacu Hr: *Kraśińskiego* na *Krakow*: *Przedm*: w podłe Sgo *Krzyża*. Ta *Owocarnia* założona i starownie utrzymywana przez P. *Gołębiewskiego*, znowu iest napełnioną wysmienitemi owocami, a szczególnie najświeższymi *winogronami*, *melonami*, *arbuzami*, *śliwkami*, etc. Smakosz, bardzo chwala te łakocie.

Księgarnia Ign: *Klukowskiego* przy rogu ulic *Miodowej* i *Senators*: Nr 497 lit: C. otrzymała: *Zygmuntowskie czasy*, powieść z r. 1572, p. J. I. *Kraszewskiego*, 4 tomy, zł. 24. *Adjutant naczelnego wodza*, rzecz z czasów Xięztwa *Warszawski*, p. M. B. *Skotnickiego*, zł. 6. *Zarys Logiki i Metafizyki*, p. Dra *Erdemanna*, *Lipsk*, zł. 5. *Twory Józefa Dyon: Minasiowicza*, 3 tomy, zł. 56. *Biała Knichini*, powieść historyczna z czasów *Bolesława Wielkiego*, p. W. B. 2 tomy, zł. 10. *Ostatnia podróż do Francji*, ostatnie jej wrażenia, p. Ł. z *Ks. G. Rautenstrach*, zł. 10. *Historja narodu Polskiego*, *Adama Naruszewicza*, 10 tomów, zł. 84. *Biblioteka kieszonkowa klasyków polskich*, wydanie J. N. *Bobrowskiego* w *Lipsku*, 37 tomów. *Gramatyka Rossyjska* dla użtku *Polaków*, p. Fr: *Noakowskiego* ułożona, zł. 7. *Kronika malownicza Napoleona Bonapartego*, czyli obrazy bitw i czynów Bohatera, z 100 rycinami na stali podług malowideł w *Muzeum Wersalskiem* i innych pomników, z dodatkiem historycz: objaśnień, zł. 27.

Ulica *Czysta*, łącząca *Krakowskie-Przedmieście* z *Wierzbową*, już dopełniła požądanej wygody dla Publiczności, gdyż już całkowicie chodnik (trotuar) na niej ułożony został.

Od dnia 1go b. m. przy ulicy *Krakowskie-Przedm*: Nr 433, w domu P. *Nicz*, na 1szem piątrze od frontu, założoną została pracownia *Krawiecka* męzka *Alexandra Bilickiego*; w której odrabiają się różnego kroju garnitury, iakie są w tej porze i będą w późniejszej w używaniu, podług życzenia, mody i żurnalów zagranicznych i krajowych, które prenumeruję, a czas punktualnie oznaczony, z pracowitem i trwałem odzyskiem, a to za ceny najniższe; pokładam przeto nadzieję, że postępowaniem rzetelnem które iest rękomią do utrzymania moiego na dalszy czas, potrafię pozyskać względy i zaufanie W. W. Panów. Najębowiązanszy, *Alexander Bilicki*, *Krawiec Męzki*.

W Nrze 35 *Tygodnika Rol-Tech.*, między innymi znajduje się: O szkodliwości zrzynania naci kartoflanej przed dojrzewaniem owocu. O sadzeniu kartofli w Sierpniu. Pożywność kawy. Chleb kartoflany.

Na ostatnich targach Warszawy: i Pragsi, płacono za korzec 4ro-ćwierci: żyta rs. 4 k. 10¹/₂ (zł. 27 gr. 11). Pszenicy rs. 5 k. 2 (zł. 33 gr. 14). Jęczm: rs. 3 kop. 29 (zł. 21 gr. 28). Owsa rs. 1 kop. 98 (zł. 13 gr. 6). Siana fura jedno-konna od rs. 2 k. 32¹/₂ do rs. 3 k. 45 (od zł. 15¹/₂ do zł. 23); parokonna od rs. 3 k. 95 do rs. 5 (od zł. 26 gr. 10 do zł. 33 gr. 10). Słomy fura zwyczajna od rs. 1 k. 80 do rs. 2 k. 70 (od zł. 12 do zł. 18). Wół dobry od rs. 36 do rs. 53 k. 32 (od zł. 240 do zł. 355 gr. 14); średni od rs. 28 do rs. 35 (od zł. 186 gr. 20 do zł. 233 gr. 10); lichi od rs. 21 k. 60 do rs. 27 (od zł. 144 do zł. 180). Kartofli korzecz rs. 1 k. 32 (zł. 8 gr. 24). (G. P.)

Wiadomości z Kaukazu. Od 10^{to}/₂₂ Lipca, nieprzyjaciel nie stanowczego nie przedsiębrał. Wprawdzie na linii Sunzeńskiej naprzeciw stancyi Troickiej, oddział *Karabuków* z 300 ludzi wyborowej iazdy, oraz piechoty złożony, zamierzył powtórzyć najście, iakie już poprzednio, to jest w dniu 9 t. m. miało miejsce; iednak roztrójne rozporządzenia Dowódcy Igo pułku Sunzeńskiego, zniweczyły wszelkie pokuszenia górali. Do osiągnięcia tego, przyłożył się także Major *Artemiiew*, dowodzący eskortą zasłaniającą pod stancyą Troicką kosarzy odbywających sianozbior, na których gorale główny zwrócili atak, i zkład ze stratą odparci zostali. Jednocześnie rezerwa pułku Troickiego *Kozaków* około 100 ludzi pod dowództwem Chorążego *Starýckiego*, oraz Korneta *Moroza*, z taką gwałtownością atakowała 3 razy silniejszego nieprzyjaciela, iż ten zmieszany pierzchając na wszystkie strony, po niepodobnych do przebycia bezdrożach lasu, pozostawił na placu boju 7 trupów z orężem i tyleż koni. W południowym także Dagestanie w połowie z. m., zebrała się znaczna partja nieprzyjacielska, zamierzająca napaść iuz to na prowincję Dżarobiefokańską, iuz na posiadłości b. Sułtana Elisujskiego, lecz Jenerał Lejt: *Xże Argutiński-Dołgoruki*, dowiedziawszy się o tem, z oddziałem mu powierzonym przedsięwziął diwersję w kierunku Sałgi i Irybu, w czasie której miał nader szczęśliwe spotkanie z nieprzyjacielem, i zmusił go do zaniechania przedsiębranych zamiarów, i do myślenia bardziej o bezpieczeństwie własnych siedzib, niż o ustawicznych najściach w nasze granice. Na wszystkich punktach gdzie wznoszą się nowe fortyfikacje, roboty idą z pośpiechem, a nowo-założona warownia na dolinie Aczchoiewskiej nad rzeką Fortangą, dziś iuz przekonywa o swej na przyszłość ważności, ścieśniając mieszkańców Małej Czechni, którzy kilkokrotnie iuz

przysyłali delegacją do Dowódcy oddziału Czezeńskiego, Jenerała-Lejtn: *Zabincowa*, z zapewnieniami gotowości sprzymierzenia się; w dowód czego nawet około 60 familji Czezeńskiego plemienia przeniosło się w nasze granice, szukając spokoju pod opieką wojsk naszych. I chociaż podżegacze wojny wszelkimi środkami staraia się wstrzymać Czezeńców od podobnego przesiedlania się, atoli strategiczna ważność warowni, o której wyżej nadmieniliśmy, jest tak wielką, iż spodziewać się należy, że wszelkie poduszeczania Naibów, będą bezskutecznymi w tamowaniu powszechnej woli narodu. W dniu 15 Lipca r. b. piorun uderzył w magazyn prochowy w twierdzy Eugenjusza, a przebiwszy w nim dach, zrzucił eksplozję, skutkiem której nie tylko magazyn, ale inne ieszcze zabudowania zniszczone zostały; nadto jeden Ober-Oficer, 4ch żołnierzy zabici, zaś 33 niższych stopni w tym wypadku ponieśli rany. Nieprzyjaciel sądząc, że po tej eksplozji łatwo będzie mógł zdobyć Sułak, i zaiąwszy groźne stanowisko na wysokościach Czyrkiewskich, urządził baterję z 3ch dział połowych złożoną, z których rozpoczął ogień przeciw fortyfikacji most zasłaniającej, w chwili gdy tę iednocześnie atakował także oddział nieprzyjacielski złożony po większej części z mieszkańców, zburzonego poprzednio na tem miejscu Aułu. Dzięki trafnym rozporządzeniom Jenerał-Lejtn: *Bebutowa* i Majora *Buczkiwa*, fortyfikacja Eugenjusza była iuz w możności spotkania i porażenia nieprzyjaciela, który po kilku bezskutecznych pokuszeniach, znaczne poniosłszy straty, cofnął się w góry. Nie mniej znaczne szkody poczyniło gwałtowne wezbranie rzek, które nastąpiło iuz to w skutek nagłego topnienia się śniegów tak obficie spadłych zeszłej zimy, iuz to w skutku deszczów ulewnych obecnej pory roku.

W zeszłym miesiącu Lipcu, robotnicy pracujący około naprawy posadzki iednego z pokojów, starożytnego zamku w *Podhorcach* (w Galicji), który przez Hetmana *Konieczpolskiego* wzniesiony, w imieniu *Rzewuskich* od kilku pokoleń zostaje, uczynili odkrycia, żywo ciekawość obudzać mogące. Pod posadzką tej komnaty, która służyła dawniej za laboratorium chemiczne Hetmanowi Sewerynowi *Rzewuskiemu*, odkopano pudełko z blachy żelaznej, szczelnie od wierzchu na kłódkę zawarte, ale z dołu przez rdzę odlutowane, w którym złożony był stary manuskrypt. Pismo tego dokumentu, zapewne ważnego, gdy dla iego zachowania tyle użyto ostrożności, jest przecież tak zbutwiające, że prócz kilku wyrazów łacińskich, reszty doczytać się nie można. Najwyraźniejsza w nim tylko jest pieczęć na laku czerwonym odbita, która herb *Rawicz*, w połączeniu z drugim trudniejszym do rozwiązania,

przedstawia. (W Zamku *Podhoreckim* przechowywanym jest dotąd stół marmurowy z sąsiedniego *Oleska* przeniesiony, na którym był chrzczony Jan *Sobieski*, później panujący Król *Polski*, pod imieniem *JANA III*).

Anglja. — Królowa 25go z. m. wróciła z przejazdu morskiej do wyspy *Uajt*, i poprzednio zwiedziła wyspę *Guernsey*. 26go z. m. uroczyste obchodzono w *Osbornu* 27mą rocznicę urodzin *Xcía Alberta*. — 27go z. m. odbyło się posiedzenie Rady tajnej, celem ułożenia mowy tronowej. — Kapitan *Gordon*, brat Lorda *Aberdeen* (*Eberdyn*), został przez sąd wojenny uznany winnym o samowolne opuszczenie swojej stacji; że zaś tego wykroczenia dopuścił się nie dla widoków korzyści, na ten raz ukarano go tylko naganą. — W ciągu jednego tygodnia przybył z Ameryki do Anglii: 22 statki z transportami zboża, mąki, mięsami i innych wiktuałów.

Francja. — Narady sądu izby Parów w procesie *Józefa Henry*, trwały 27go z. m. od 11tej rano do 3 kwadrans na 5tą wieczorem. Następnie wypuszczono publiczność, i odczytano wyrok. *Henry* uznany jest winnym o zamach przeciw Królowi; a że kara zastosowaną jest do ważności popełnionego czynu, przeto stosownie do artykułów 7, 18 i 36 kodexu karnego, skazany jest na dożywotnie ciężkie więzienie i koszt procesu. Gdy winowajcy odczytano wyrok w więzieniu, miał okazać smutek nadzwyczajny i zawołać: »Tego niespodziewałem się; pragnąłem wyroku śmierci, pragnąłem śmierci iakby łaski i dobrodziejstwa.» Mówią, iż *Józef Henry* podpisał prośbę do Króla o łaskawienie. — *P. Demesmay* złożył w biurze izby Deputowan: prośbę, aby zniżono podatek od soli o 20 centymów na kilogramie. — Na kolei żelaznej północnej, kursują teraz pociągi wieczorne. — *P. Piskatory* przybył z Grecji za urlopem do *Paryża*. — Pracują teraz bardzo gorliwie około poprowadzenia kolei żelaznej z *Paryża* do *Sztrasburga*. — Odtąd więźniowie galer wyznania protestanckiego, umieszczeni będą tylko w *Breście* i *Roszfor*, ponieważ tamże znajdują się Kapłani tegoż wyznania płatni od Rządu. — *P. Sauzet* (*Soze*) niezawodnie tym razem obrany zostanie Prezesem izby Deputowanych. — Nie potwierdza się rozgłoszona wiadomość, że tak we *Francji*, iak szczególnie w *Paryżu*, była w zeszłym miesiącu nadzwyczajna śmiertelność ludzi.

Hiszpanja. — Mniemają, iż Lord *Palmerston* dla tego tylko polecił *Infanta Don Henryka* iako kandydata do ręki Królowej *Izabelli*, aby wyabić od niej stanowczą deklarację. Królowa miała wybrać *Xcía Leopolda Sasko-Koburskiego*. *P. Salamanka* udający się do *Londynu*, ma w tej mierze ustnie porozumieć się z Lordem *Palmerston*. — Posłowie ang. i

francu: wyprawili gońców do *Londynu* i *Paryża*. — *Infant Don Franciszek de Asiz* żyje w *Madrycie* na odosobnieniu, i przyjmuje tylko odwiedziny w obec świadków.

Niemcy. — Donoszą z *Bawarii*: »Grono Misjonarzy zgromadzenia Sgo *Benedykta*, udające się do Stanów Zjednoczonych, w celu założenia tam pierwszego Klasztoru *Benedyktynów*, składa się z 4ch Kapłanów, tyłuż Kleryków i 25 Rzemieślników. Cały ten orszak udający się do *St-Joseph* w *Pensylwanji*, w wigilję swojego odjazdu, znajdował się na Nabożeństwie, które odprawił Prałat de *Rejsach*, Koadjutor Biskupa Monachijskiego, prosząc o błogosławieństwo Niebios dla tego świętego przedsięwzięcia. — W kilku miastach krajów niemieckich, założono Szpitale dla ubogich chorych, których pielęgnować będą czcigodne *Siostry Miłosierdzia*, żyjące podług reguły Sgo *Wincenego a Paulo*. — Pożar w *Lipsku* 30go z. m. po południu o 4tej, wprawdzie jeszcze nie był ugaszony, ale niebezpieczeństwo więcej nie zagrażało. Ogółem 5ciu ludzi zostało przy tem nieszczęściu zabitych, a Smiu ranionych. Głoszą, iż pożar ztąd powstał, że wyrobnik chcąc zrewidować ciekącą beczkę terpentyny, zbliżył do niej świecę i zapalił.

Szwecja. — Król i Królowa ozdrowieli z choroby odry.

Szwajcarja. — W kantonie *Appenzel* nie ma prawie gminy, któraby nie została nawiedzona przez powódź; webrane potoki uniosły mnóstwo drzewa i budynków.

Włochy. — Wielki Xiążę *Toskański* miał zamiar udać się do *Rzymu*, lecz trzęsienie ziemi zaszło w tego państwie, wstrzymało go od tej podróży. — 19go z. m. dało się znowu uczuć w *Pizie* trzęsienie ziemi; najmocniejsze było 20go z. m. o 4tej rano. W *Liworno* wiele domów zostało tak uszkodzonych, iż nie są więcej mieszkalne. Po ilości wsiach podają liczbę zabitych na 40 do 50, a ranionych do 400. Osoby, które podczas trzęsienia ziemi podróżowały na kolei żelaznej, nie uczuły wcale wstrząśnienia. — Gazety różne donoszą: »Oto 3ci miesiąc upływa, iak nowy *Papież* panuje i przez ten czas w *Rzymie* nie popełniono żadnego ważniejszego występku. Jeżeli w karczmie, iakto często bywa, wszczyną się kłótnia między dwoma, dość by kto z świadków zawołał: Niech żyje *Papież*, by uspokoić gniew zaiadły spierających się, rzucają noże i wszyscy ściskają się radośnie. Audjencje publiczne w *Czwartek*, audjencje szczególne codziennie, wielkie mnóstwo petycji które sam rozbiiera, ważne i liczne sprawy publiczne które sam zajmuje się, mogłyby zniszczyć każde zdrowie mniej silne iak *Pjusza IXgo*; dla tego dziwić się nie można, iż na nim znać

niekiedy zmęczenie. Jego niewyczerpana litość dla nieszczęśliwych i ubogich, budzi wszędzie podziwienie.

Rozmaitości. — Na początku 17go wieku żyła w *Kutancji* (Coutance) uboga Wdowa, która codziennie przed wieczorem chodziła do Katedry; tam przed ołtarzem Najświętszej MARJI, z córką i synem modłać się, błagała BOGA o pocieszenie i zarobek na wyżywienie tych dwojga małych dzieci, które pracą własnych rąk utrzymywała. Najwięcej martwiła się tem, iż nie mogła dać synowi wychowania odpowiedniego stanowi i znaczeniu już nieżyjącego jej męża *de Lonoj*. Mały *Jan*, takie było imię 8-letniego chłopczyka, najczęściej przebywał w Katedrze dla przypatrywania się pięknym obrazom, statuom świętych i nagrobkom; czytał napisy, lub wypytywał o wszystkie osobliwości tej nie tylko w *Normandji*, ale nawet i w całej Francji może najdawniejszej świątyni gotyckiej, za panowania *Wilhelma Zdobywcy* w 11ym wieku ukończonęj. Jednego dnia Pani *de Lonoj* długo klęczała w Kościele, a niewidząc syna przy sobie, myślała: że utrudzony poszedł sam do domu, lecz tam go nieznalazła i napróżno do późnej nocy szukała wszędzie. Młody *Jan de Lonoj* zasnął w ławce oparłszy białą swą głowę na skrzydle uśmiechającego się Anioła; ciemnego koloru sukienka, nie zdradzała tam jego obecności, zbliska tylko widzieć go można było. Ogromny zegar wieżowy o północy przerwał głęboki sen chłopczyka, który przecierając oczy i wyciągając ręce, dotknął twarzy Anioła i zaraz poznał, gdzie znajdował się. Wtem usłyszał stapanie w nawie Kościoła; ktoś swolna przybliżał się do niego, inne dziecię niebyłoby wstrzymało głosu trwogi i przerażenia, a nawet dorosły człowiek osłupiałby z przestachu w takim miejscu; ale *Jan de Lonoj* nie miał zaszczepionych w umyśle przesądów, jakie zwykle o strachach, widmach i duchach nianki, lub często matki wpajaia w małe dzieci. Sposrzedł, że jakiś człowiek nieznanomy przystąpił ośtrożnie do statuy Matki Boskiej ze szczerego złota ulanej, wziął ją na ręce i zaczął uchozić. Na taki widok zgrozą przejęty młodzieniec, zawołał: »Stój! złoczyńco!« Uroczyście echo powtórzyło głos dziecięcia po wszystkich sklepieniach. Świętokradzca zatrwożony rozumiał, że Anioł wstrzymuie go od zbrodni, postawił statnę, upadł na kolana i modlić się zaczął. Chłopczyk ośmielony trwogą i upokorzeniem się złoczyńcy, przyszedł do niego i położywszy rękę na jego ramieniu, rzekł powtórnie: »Chcesz wziąć złotą statnę, którą Król *Ludwik XI.* po wyjściu z choroby, za podziękowanie BOGU za odzyskane zdrowie, ofiarował; słuchajno, ia tobie wskażę skarby ukryte w tym Kościele, będziesz bogatym na całe życie. Tam, za ołtarzem, przy grobie Kardynała są

drzwi, idź i otwórz; potem zejdz na dół po kilku schodach a znajdziesz złoto. Złoczyńca, ucieszony otworzył wskazane drzwi i wszedł z zaufaniem, a gdy postąpił dalej, chłopczyk zaraz drzwi zatrzasnął i zamknął na rygiel; było to miejsce przeznaczone na składanie i pranie bielizny kościelnej do obcierania świętego Oleju i Kielichów; potem zaczął dzwonić w sygnaturkę. Na głos dzwonku w Katedrze o tak późnej porze, stróże wbiegli do świątyni i znaleziono tam młodzieńca; odprowadzili do Biskupa *Mikołaja de Briroy*, który powziawszy wiadomość, że prawie cudem Opatrzności ocaloną została złota statua BOGA RODZICY przez tak młode dziecię, ogłosił to zdarzenie w całej Francji, wziął młodzieńca na swoją opiekę i oddał na nauki. Wkrótce *Jan de Lonoj* stał się uczonym Doktorem *Sorbony*, nareszcie znakomitym pisarzem dzieła z uwagami i objaśnieniem legend Mortyrologji.

Stawne pióra. Uczony Jezuita *Sackini* miał tylko dwa pióra, któremi przez lat 7 wszystkie swoje pisma napisał; zaś *Leon Allatins* pisał iednem piórem przez 40 lat, i niemógł wstrzymać się od łez, gdy mu ono zginęło. O pióro *Poety Palde*, sprzeżać się dwóch Radnych z *Norymbergji*; nareszcie ciągnęli losy o niego, a ten co ie wygrał, kazał na schowanie onegoż zrobić futerał, który 4ry dukaty kosztował. — Największa wieś na całej kuli ziemskiej iest w Chinach w bliskości miasta *Kantonu*; wieś ta nazywa się *Hong-Chan*, leży nad brzegiem rzeki tegoż nazwiska i ma 100,000 mieszkańców. — Rozszerzająca się liczba *Piawek* towarzystwa ludzkiego, inaczej Lichwiarzami zwanych, pisze niemiecka gazeta, zaczyna zatrważać uczciwych ludzi; te piawki bowiem mają w miejscu, gdzie miało być serce, tabliczkę z rachunkami, i wysysiają ostatnią kroplę krwi z człowieka, i to pod tytułem *Przyjaźni* lub *Grzeczności*. Gazeta *Publicysta berliński* stara się wszelkimi siłami, ażeby tej zaraźliwej chorobie zapobiedz, i przytacza następujący przykład: A.... uczciwy rzemieślnik, potrzebował nagle pieniędzy, idzie do Pana B...., i prosi o 25 talarów, ale że o procent nie mogli zgodzić się, a potem Pan B.... bez zastawu dać niechciał, proponuie tedy biednemu A...., ażeby mu meble niektóre swoje sprzedał; iakoż ugodzili się, ale pod warunkiem, że te meble na miejscu zostana, i tylko A.... będzie płacił co miesiąc za naim tych mebli dwa talary. Pan B.... wie o tem, że sądownie i prawnie nie może być poszukiwanym, a wziął 96 procent od pożyczonej summy. — Nic nad ciekawość. Gazeta *Wiedeńska* donosi: niedawno iechał pewien Hrabia z *Pestu* do swoich dóbr; na najbliższej stacji przystępuie porządnie ubrany mężczyzna i prosi Hrabiego, ażeby mógł obejrzeć powóz, którego oryginalna struktura podobała się mu bardzo. Hrabia

z chęcią pozwolił a nawet tłumaczył mu sam i wychwalał niektóre dobre własności tego powozu; narzeczcie ów mężczyzna podziękowawszy iak najpiękniej Hrabiemu, oddalił się. Gdy Hrabia stację dalej niechał, postrzegł, że iego powóz nie był tak doskonałym iak go wychwalał przy obcym, szczególniejsz sruby któremi waliza z tyłu przysrubowywa się, gdyż ani srub, ani walizy już nie było.

BANK POLSKI.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 28 Października (9 Listopada) r. b. o godzinie 10 z rana, w Sali Posiedzeń Banku Polskiego, odbędzie się licytacja na sprzedaż DOBR LUBARTOWA, w Gubernji i Pow: Lubelskim położonych, wraz z wszystkimi w tychże Dobrach znajdującemi się Inwentarzami żywemi i martwemi własnością Banku Polskiego będącemi, pod następującemi głównemi warunkami.

Szacunek Dóbr z Inwentarzami ustanawia się na summę ryczałtową Rsr. 1,065,000 (zł. 7,100,000). Z summy tej:

1) Przekazaną będzie Nabywcy pożyczka Tow: Kred: Z., iak po strąceniu z niej summy zł. 517,426 gr. 16, po włączeniu ratę Czerwcową r. b. już umorzonoj, znajduje się jeszcze niespłaconą, to iest zł. 2,258,573 gr. 14.

2) Pozostawia się przy gruncie summa zł. 3,600,000, z procentem 5% i do spłaty stosownie do wyboru Kupującego, albo przez dołączenie procentu amortyzacyjnego 1% albo przez spłacenie jej w różnych ratach półrocznych w przeciągu lat 37 i z opłatą procentu od pozostającego kapitału.

3) Resztę do dopełnienia powyższego szacunku zł. 7,100,000 to iest summę zł. 1,241,426 gr. 16, i od iakiej też licytacja zaczynać się będzie, Nabywca zapłaci Bankowi w gotowiznie najdalej we dwa miesiące od daty licytacji.

Wszystko co w terminie licytacji wyżej nad summę złp. 1,241,426 gr. 16 postapionem będzie, wolno będzie Nabywcy albo spłacić w gotowiznie wraz z tą summą ad 3tio, albo też dołączyć do summy 3,600,000 ad 2um przy gruncie pozostającej się.

W razie uzyskania pożyczki odnowionej Banku na spłatę summy swej zł. 3,600,000, podniesie taką tylko summę, iaką już dziś po włączeniu ratę Czerwcową r. b. iest umorzonoj, to iest summę zł. 517,426 gr. 16, resztę zaś tej pożyczki dozwoli stosownie do stanu hipoteki, albo podnieść przez właściciela, albo użyć na spłatę innych długów, jeżeli tylko raty od należności Bankowej przypadające, będą regularnie opłacane.

Gdyby właściciel podzielił Dobra na części bąc według projektu przez Bank rozpoczętego, bąc według własnego uznania, Bank za poprzednim przekonaniem się o szacunku pojedynczych części, rozdzieli summę swoją ad 2do zł. 3,600,000 wynoszącą, na pojedyncze części.

Posesja cywilna Dóbr tych w Administracji Banku będących, zapewnia się Nabywcy od 1 Lipca r. b., od której to daty wszystkie dochody i wydatki do niego regulować się będą.

Nie tamie się Nabywcy możność sprzedawania Drzewa z lasów, do Dóbr tych należących, ale się zastrzega, że dopóki gospodarstwo leśne w tych Dobrach nie zostanie stanowczo urządzone i w sposób trwałość lasów zapewniający, dopóty wszelka sprzedaż Drzewa wyiąwszy na potrzebę roczną Fabryk gruntowych, tudzież wyiąwszy sprzedaż w Sączniach w praktykowanej dotąd ilości, następować będzie mogła tylko o tyle, o ile waluta złąd otrzymana obroconą będzie na częściową spłatę summy 3,600,000 ad 2dum.

Jak zaś gospodarstwo leśne zostanie urządzone, wszelka sprzedaż Drzewa w zakresie cięcia rocznego z planu gospodarczego wypływającego, dozwoloną iest Nabywcy bez obowiązku spłacania należności Bankowej, i tylko wtedy do takiej opłaty będzie obowiązany, gdyby sprzedaż tę nad zakres cięcia rocznego dopełniał. Nie tamie się również Nabywcy możności przeznaczania pewnej części lasu na krudnek, i osadzanie na niej Kolonistów z obowiązkiem opłacania czynszu, ale się zastrzega, że wkupne przez nich uiszczenie się mogące, obrocone zostanie na częściową spłatę powyższej należności Banku.

Wadium do licytacji tej oznacza się na zł. 355,000 w gotowiznie, w Listach Zastaw, lub w innych Papierach publicznych krajowych procent przynoszących w imieniu ich wartości. Szczegółowe inne zastrzeżenia znajdują się w warunkach do licytacji, które Konkurenci mogą każdego czasu przeglądać w Biurze Naczelnika Kancelarji lub we właściwym wydziale Banku. Warunki te znajdują się także na gruncie. Dołączony iest także do nich zbiór objaśnień dla prostej informacji Konkurentów, a przytem wolno iest każdemu Dobrze te obejrzeć na gruncie, i przekonać się o wszystkich szczegółach ku czemu wszelkie ze strony Administracji miejscowej mieć będzie sobie zrobione ułatwienia. — Dołączony do niniejszego obwieszczenia krótki opis Dóbr Lubartowskich, daje nielakie o nich wyobrażenie.

Prezes, Radca Tajny, J. Tymowski.

Naczelnik Kancelarji, Lubkowski.

KRÓTKI OPIS DOBR LUBARTOWA.

Dobra Lubartów w Gub: i Pow: Lubelskim położone, składają się z 2ch Miast Lubartowa i Firleja, 20 Folwarków, 39 Wsi zarobnych i Osad czynszowych, razem Nomenklatur 61, a Ludności około 13,000 dusz. Główny punkt Dóbr, Miasto Lubartów, położone iest na trakcie pocztowym między Lublinem a Siedlcami, odległe od Warszawy mil 20, z których 15 mil szosse, od Lublina mil 3^{1/2}, od Miast Handlowych Kazimierza i Nowej Alexandrii (Puław) mil 6, od Łęczyny mil 3, od szosy mil 3^{1/4}; przez całe Dobra w długości mil kilku płynie rzeka spławna Wieprz, wpadająca o mil 7 do Wisły pod Iwangrodem.

Powierzchnia Dóbr wynosi przeszło 2100 włók chełmińskich, eo czyni włók magdeburgskich 4800; w tem iest przestrzeni pod lasami włók chełmińskich 900; Łąk Folwarcznych włók chełmińskich 77; Gruntów ornych Folwarcznych włók chełmińskich 358, między którymi znaczna część iest gruntów pszennych. Na 10 Folwarkach zaprowadzone już iest gospodarstwo plodoziemne. Lasy nowo-pomierzone, i zamozne są w drzewo wszelkiego rodzaju; cięcia na teraz odbywają się tylko w miejscach od gospodarstwa leśnego wyłączonych. Jest w tych Dobrach Młynów wodnych 5, Wiatraków 2, Tartak angielski na 4 pily, Browar piwny, oraz dwa oddzielne czynsz opłacające. Zakłady Fabryczne Faianu w Lubartowie i Stali w Serocku, zatrudniają znaczną liczbę robotników.

Propinacja w całych Dobrach nie wyłączając i miast należy do domiji i znaczne czyni dochody; iest również Rybołówstwo na rzece, na stawach i jeziorach.

Mieszkańcy Miasta Lubartowa opłacają czynsz w gotowiznie, włościanie odrabiają pańszcz: sprzeżajnej około 82,000, pieszej około 29,000.

razem około 114,000 dui

rocznie, prócz tego opłacają czynsz gotowizną i odbywają w naturze znaczne prestenda; mają dane załogi w inwentarzu

żywym, koni sztuk 670, wołów 818, które są własnością Domini. Inwentarz Dworski Folwarczny, składa się teraz:

- A) Żywy: Koni około 150.
- Bydła rogatego 880.
- Owiec 11.000.
- Trzody chlewniej 100.

B) Inwentarze martwe składają się prócz rolniczych Narzędzi, z Maszyn i Aparatów gorzelnianych, Młockarni i t. p., których wartość łączna martwych i żywych, do 350,000 złp. dochodzi.

Budowle dworskie po wielu miejscach zupełnie nowe, częścią murowane, częścią z drzewa wystawione. W mieście Lubartowie jest na mieszkanie dla Właściciela piękny pałac z obszernym Ogrodem angielskim.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Cichocki Józ: Ob: z Czarnego-Lasu; Gedroń Justyn Xzę z Opoczna; Gano And: Emeryt z Krakowa; Kopyciński Adam Oby: z Krzywic; Lazar Szym: Kup: z Poznania; Losina Marja Obyw: z Austrii; Protasow Mik: Adjut: JO. X. Namiestnika; z Petersb; Silber Jak: Kup: z Poznania; Sokołowska Eufemia Ob: z Austrii; Wejmais Olga Baronowa Zona Kons: Francuz: z Berlina. (G.P.)

DONIESIENIA.

FARBBIARZ, przy ulicy Watowej Nro 2260, w domu Pani Groffe, w ogrodku zamieszkały, zawiadamia Szano: Publiczność, iż przyjmie do farbowania rozmaite MATERJE iedwabne, wełniane, i t. p.; iakoteż zadaje aperturę; tudzież podejmuje się z wszelkiej odzieży wywabić plamy. Wszystko to w koutyną za cenę umiarkowaną, zareczając za dokładność i akuratność. Dawid In d y k t.



POWOZIK nowy, mało używany, świeżego fasonu, na 4 osób, bardzo lekki; BRYKA kryta, sukniem i włosiem wycielana, z fartuchami i firankami; parę CHOMONT ruskich z półszorkami i 3 Chomont prostych poiedynczych, za bardzo mierną cenę, pod Nr 2872, u Gospodyni domu, są do sprzedania.



Ktoby miał do sprzedania MEYN konny czyli DEPTAK używany, niech się zgłosi pod Numer 413 lit: F, przy Saskim Ogrodzie, do Stróża.

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 411, są do najęcia różne LOKALE, składające się z 5ciu i 7miu Pokoi. Wiadomość u Rządy Domu, mieszkającego w oficynie na 1szem piątrze, wchodząc w bramę po prawej ręce.



SUMMA małoletnich 40,000 zł., jest do wypożyczenia na Dobrą w Gub: Warszaw; lub na Domy w Warszawie. Bliższą informację powziąć można w domu pod Nr 778 przy ulicy Elektoalnej na 2m piątrze od frontu, na prawo od głównych schodów, codziennie z rana do godz: 10, a po południu od 3 do 5.

Przy uli: Nowy-swiat Nr 1261, drugie piątro od frontu, składające się z Salonu, 4ch POKOI, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, Pokoju za Kuchnią, Góry oddzielnej, Drwalni, Piwnicy, Stajni i Wozowni lub bez, jest do wynajęcia od S. Michała. Stróż miejscowy wskaże gdzie informacja powziąć można.

Pod Nr 971 przy ulicy Granicznej w domu Podbielskiego, są do najęcia na 1m piątrze 3 POKOJE, Kuchnia i Przedpokój wspólny, za zł. 850 rocznie lub pół-rocznie; i Pekój

oddzielny na 2m piątrze, dla Francuzki lub dającej Lekcje, pod korzystnymi warunkami. Wiadomość w tymże domu na 1m piątrze, codzień do godziny 10 z rana, lub na 2m piątrze na lewo.



SUMMA zł. 15,000, dwa bezpieczeństwa mająca, jest korzystnie do nabycia; w walucie za tęż może być przyjęty mały Domek w Warszawie, lub Kolo-nijka blisko, z dopłatą. Wiadomość przy ulicy Długiej Nr 578, u gospodarza, gdzie o Domku małym z Ogrodem, blisko kolei, do sprzedania, dowiedzieć się można.



Kto zgubił KSIĄŻKĘ do Nabożeństwa, pisaną, która musi być miłą pamiątką, zgłosić się raczy pod Nr 679 i 80 przy ulicy Leszno na 1sze piątro, gdzie ią po udowodnieniu własności odbierze. Osoba nieznana, znalazłszy, złożyła ią Sierotom podającą wodę w Saskim Ogrodzie.

Stanisław HELL, Handlarz Bydła rogatego w Udcrs w Zillerdal Hrabstwie w Tyrolu, według zamówionego Bydła rogatego Tyrolskiego i Szwajcarskiego, wyjechał, i powróci z tym transportem przy końcu Października r. b. Jeżeliby Wżni Właściciele dobr ziemskich życzyli sobie nabyć tej samej rassy, uprasza o zawiadomienie go listownie, a on ze swej strony starać się będzie dopełnić Ich życzeń.

W dniu 29 Sierpnia (10 Września) r. b. o godzinie 10 z rana, prawnie zajęte Ruchomości, iako to: Łyżki, Zegarki, Lichtarze, Kubki srebrne, i t. p. w Warszawie pod Nr 548, w Kancellarji podpisanego Komornika, przez publiczną licytację sprzedane będą. J. Tryllerowicz, K. T. C.

Pięć POKOI z Kuchnią, na 1m piątrze, Piwnicą i Drwalnią, do najęcia od S. Michała r. b., przy ulicy Krak: przedm: pod Nr 400, naprzeciw Sgo Krzyża.

MIESZKANIE Kawalerskie z 3ch Pokoi na 3m piątrze od frontu, z Piwnicą, do najęcia od S. Michała, naprzeciwko Karmelitów pod Nr 417, w domu P. Przybylskiego.



KOCZOBRYK używany, lecz bardzo w dobrym stanie i świeżo odnowiony, jest do sprzedania. Wiadomość u Gospodarza domu pod Nr 1343 przy ulicy Sto-Krzyżkiej.

TECHNIK, który od lat 20tu czynnym był w najznacześniejszych Fabrykach Cukru z buraków w Niemczech, dokładnie obeznany wszelkimi nowszymi manipulacjami, a który, od lat 5ciu przewodniczył znacznej Fabryce w kraju, życzy uczestniczyć w istniejącej już, albo założyć się mającej podobnej Fabryce, przez objęcie dyrekcji tejże. Bliższą wiadomość udzieli PP. Ring i Herbst w Warszawie.

Ein TECHNIKER, der seit 20 Jahren in den grössten Runkelrübenzucker Fabriken Deutschlands thätig gewesen ist, alle neuere Manipulationen genau kennt, und 5 Jahre lang einer bedeutenden Fabrik im Lande vorgestanden hat, wünscht sich bei einer schon bestehenden oder neu zu errichtenden Fabrik dieser Art durch Uebernahme der Direction derselben zu beteiligen. Nähere Auskunft ertheilen Ring et Herbst in Warschau.

Do Zarządu małego Gospodarstwa i troskliwego dozoru PA-NIENKI w 4tym roku życia, potrzebna jest OSOBA w średnim wieku, w przyzwoltem ukształceniu, mówiąca po niemiecku i posiadająca zamiłowanie porządku. Osoba z taką kwalifikacją, mogąca powołać się na dostateczne rekomendacje, i życząca sobie podjąć się tych obowiązków, zechce zgłosić się po bliższą informację do właścicielki domu Nr 459 przy ul. Senatorskiej.

Pewna Osoba wyjeżdżająca w tych dniach, lub cokolwiek później, do miasta ODESSY, życzy sobie znaleźć współ-Towarzystkę na koszt wspólny. Wiadomość przy ulicy Długiej w pałacu Potkańskich, Nr 557, u Kapelusznika.

Potrzebne są PANNY uzdatnione do szycia białizny, i Pannienki do nauki, za małe wynagrodzenie. — Mieszkam przy ulicy Senatorskiej w domu W. Bujno Nr 496. — Rodkiewicz.

Na szosie Krakowskiej o 27 werst od M. Warszawy, jest do sprzedania każdego czasu z wolnej ręki DOM z za budowaniami gospodarskimi, nowo wystawionymi, z gruntami i łąkami przeszło 60 morg; chlebińskich, z zasiewami; może być także dopełniony zamian na Dom w Warszawie. Wiadomość powziąć można pod Nr 2672 przy ulicy Bednarskiej, u P. Komowskiego, z rana do 9tej, a po południu po 3ciej.

Podpisana, za Upoważnieniem JW. Kuratora Okręgu Naukowego Warszawskiego, utrzymująca Pensję Wyższą Płci Żeńskiej w Lublinie, na honor zawiadomić Rodziców i Opiekunów, iż podobnież iak dotąd, i nadal utrzymywać będzie rzezoną Pensję w m. Lublinie, i że nie pominie żadnego starania, przez któreby zaufaniu w niej pokładanemu, z zupełnem zadowoleniem odpowiadziała. — A. Lipnicka, Ochmistrzyni.

WIADOMOŚĆ

DLA PP. FABRYKANTÓW WSZELKICH W DESEN TKANIN.

Podpisany, ma zaszczyt zawiadomić PP. Fabrykantów, tak w Warszawie iak na Prowincji zamieszkałych, iż za umiarkowaną cenę, w najświeższym guście, według swoich lub wskazanych przez żądających wzorów, uskutecznia DESENIE na wszelkie TKANINY, iedno i różno-kolorowe, lniane, bawełniane, pół-bawełniane, iakoteż iedwabne i włosiane, na Maszynie Jacquarta wyrabiać się mające, wraz z wybićciem potrzebnej do tego ilości kart. PP. Fabrykanci na Prowincji zamieszkałi, mogą żądania swoje, z oznaczeniem mniej więcej rodzaju deseni, i na iaką robotę służyć ma, oraz wymiaru Maszyny, na której wyrabiać zamierzają, dołączając mniej więcej trzecią część wartości sposobem zaliczenia, na koszt odbierającego, przesłać, a iak najakuratniej pod każdym względem z zadowoleniem usłużeńi będą. Niemniej podejmuje się wyrobienia DESENI na roboty Krzyżowe, rzeczne, Herbów, Cyfr, i tym podobne. — Roman Matuszewski. Nr 1424, ulica Chmielna, wprost Stacji Głównej Drogi Żelaznej.

ZUR NACHRICHT

FÜR ALLE HERREN IN MUSTER WEBENDEN FABRIKANTEN.

Endesunterschriebener hat hiermit die Ehre den Herren Fabrikanten Warschau's sowohl a's der Provinz ergebenst anzuzeigen dass derselbe für einen massigen Preis die modernsten Dessins oder nach beliebigen Auftraegen ein oder

mehrfarbig für Leinen, Baumwollen Halbbaumwollen, Seiden und Rossharen auf den Jacquartschen Maschinen anzüvertigend, verfertigt, nebst der dazu gehörenden Anzahl Karten. Die auf der Prowinz wonhaften Herren Fabrikanten mögen belieben mehr oder minder die Art der Muster wie auch für welche Art von Arbeit dieselben bestimt sind, ebenfalls das Maass der Maschinen auf welchen das Dessin gearbeitet werden wird, zu bezeichnen und gefälligt circa den dritten Theil des Werthes meiner Arbeit als Vorschuss gütigst unfrankirt einzusenden, es wird meine Aufgabe sein durch correcte und geschmackvolle Arbeit das Wohlwollen eines geneigten Publikums zu verdienen. Nicht minder empfehle ich mich in Kanefass-Stück-Muster-Arbeiten als da sind Wapen, Cifern, n: s: w: — Roman Matuszewski. — Nro 1424, Chmielna Strasse, vis à vis der Eisenbahn Haupt-Station.

BANK POLSKI.

Podaje do wiadomości, że w d. 9/21 Września r. b. o godz. 10 z rana, we wsi Jaworze Pow: Opatows: Gub: Radomskiej, w miejscu zwanem Tartak, odbywać się będzie licytacja głośna in plus, na sprzedaż TARTAKU siłą pary poruszanego, mogącego wytrzeć rocznie około 1350 kóp bali i tarcic. Tartak tak wraz z machiną parową i wszystkimi częściami potrzebnymi do składu tegoż łącznie sprzedanym zostanie; oprócz tego sprzedane będą, różne Warsztaty Stolarskie, Tokarskie, Ciesielskie, Narzędzia, Miedź, Żelaztwo, Sikawki angielskie, i t. p. przedmioty, tudzież Konie, Wozy i używane Efekty Staienne. Bliższe warunki tej licytacji są do przejrzienia w godzinach Biurowych u Burmistrzów miast Ciepłowa, Lipska, Solca, Skaryszewa, Zwolenia, w Rządzie Gubernjalnym Radomskim, w Biurze Naczelnika Kancelarji Banku Polskiego, i na miejscu u Dozorcy Tartaku.

Prezes, Radaea Tajny, J. Tymowski.
Naczelnik Kancelarji, Lubkowski.

FABRYKA PORTERU Sukcessorów Cygler, chcąc ułatwić sprzedaż kupujemy, dla bliższego miejsca i dogodniejszego, obrała Skład w Handlu P. Rajtarskiego przy ulicy Elektoralfnej, wprost Komory Celnej; gdzie tenże PORTER po cenach stałych Fabrycznych, sprzedaje się na beczki, pół i ćwierć beczki.

Na hypotekę znacznego Domu w Warszawie, potrzebną jest POZYCZKA, Złp. 70,000, lub 90,000; mający chęć wejścia w układy, zgłosić się raczą pod Nr 2410 i 11, na drugie piętro przy ulicy Nowolipie, bez pośrednictwa faktorów.

Ktoby sobie życzył oddać **DZIECCHO**, albo słuszniejszą iuz **DZIEWCZYNKĘ** lub **CHEOPCA** na wychowanie, gdzieby się z nim zupełnie iak Matka z własnem dzieckiem obchodziono; zgłosić się zechce po bliższe szczegóły do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

Przy ulicy Oboźnej pod Nr 2766 C, i 2764 B, są od S. Michała r. b. do wynajęcia bardzo porządne **LOKALE**, mianowicie: 1) z 6 Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Góry, na parterze; 2) z 2ch Pokoi, Piwnicy i wspólnej Góry; 3) z iednego Pokoju, wspólnej Góry i Piwnicy, na 2m i 3m piętrze. Wiadomość u Rządcy domu.

Z Ratisza. — Niżej podpisany, odzyskawszy za pomocą tułejszych W Weh Lekarzy, od dawna ntracone zdrowie, czując się być znów zdolnym do wykonywania sztuk pięknych, poważa się polecić łaskawym względom **JO. JW.** i **WW. Pa**

nów, i prosić o zaszczytowanie go, poruczeniem robot malarz-
skich, czyli to wykonywanie świeżych, lub restaurowanie da-
wanych olejnych portretów i obrazów, jak również robotami
malarzskimi kościelnymi. Zaręczając nieodzowne i szybkie
wykonanie pracy, iak również domaganie skromnego wynag-
rodzenia. Domieszczam swój adres. — Henryk Rieger, w domu
pod Nrem 396 przy ulicy Babina, w Kaliszu.

ZAGINIONE WEXLE.— D. 23 Sierpnia r. b. zgubiono w Gdańsku dwa Wexle po 1200 talarów, z daty 5go Sierpnia 1846, z terminem 10cio-miesięcznym, trassowane przez O. F. Liedke na W. F. Liedke w Gdańsku, na zlecenie R. v. Skarzyński w Zatorach, akceptowane przez W. F. Liedke, a in blanco indossowane. Ostrzega się, aby nikt tych Wexli nienabywał; przedsięwzięto bowiem środki, aby tylko prawemu właścicielowi należytość była wypłaconą.

VERLORENE WECHSEL.— Es sind in Danzig am 23ten August c. verloren worden: 2 Wechsel à 1200 R. Thr. d. d. 5 Aug: 1846, 10. Monate nach dato zahlbar, gezogen von O. F. Liedke auf W. F. Liedke in Danzig an die Ordre von R. v. Skarzyński in Zatory, acceptirt von W. F. Liedke und in blanco indossirt. Vor dem Ankaufe wird gewarnt, und sind die noethigen Maassregeln getroffen worden, dass diese Wechsel nur an den rechtmassigen Inhaber bezahlt werden.

W pałacu Dückerta przy ulicy Długiej Nro 556, iest do wynajęcia **SIKLEP** z dużą **PIWNICĄ**, na Handel Win i Korzeni, od Sgo Michała r. b. Wiadomość u Rządcy.

Handel Szkła pod firmą A. Szmelowskiego, przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 460 istniejący, zawiadamia interesowane Osoby, iż w tych dniach nadszedł z zagranicy znaczny transport **SZKŁA** talowego, białego i kolorowego, różnej wielkości i grubości.—Tenże Handel posiada przytem znaczny zapas **SZKŁA** krajowego talowego, tak lagrowedo iako i ordynaryjnego w różnych rozmiarach i gatunkach; oraz przyjmuje obstatunki na różne gatunki butelek do win, perfum, i t. p., podług danych modeli, które w najkrótszym czasie obowiąże się dostawić.

W Domu N° 497 lit. C, przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej, iest do najęcia **LOKAL**, składający się z 6ciu Pokoi, Kuchni angielskiej, Stajni i Wozowni, każdego czasu.

FABRYKA
WYROBÓW PLATEROWANYCH ZŁOTEM I SREBREM,
JOZEF A FRAGET,

przy ulicy Elektoralfiej pod Nr 753, utrzymująca
Magazyny w Warszawie przy ulicy Senatorskiej
No 477 i na Krak.-Przedmieściu No 453.

Poleka się Wyrobami Platerowanemi, znanemi powszechnie od lat kilkunastu z swej dobroci, trwałości i wykintności, odznaczającemi się wyborowym gustem, pięknością i świeżością kształtu, oraz dostępną ceną; nadmieniam, iż we wszystkich Magazynach, ceny oraz dobroć i trwałość towaru pod każdym względem są jednolite. Dla usunięcia nieporozumień wyświadczyć mogących z uważania za jedno imitacji i prawdziwie platerowanych Wyrobów, Fabryka uważa za powinność

zwrócić uwagę na to: iż od niejakiego czasu puszczone błędną wieść, iakoby niektóre fabrykaty, a mianowicie z Nowotnego Srebra, były platerowane, to iest: iakoby te wyroby massywną Blachą z najczystszeo srebra pokrywano, co iest błędem i niezasadnem twierdzeniem; Wyroby bowiem te, są **PO PROSTU POSREBRZANE**, to iest: powierzchnia onych, **ROZCZYNEM SREBRA** pobielana. Fabrykaty zaś platerowane wyrabiają się z dwóch metali czystych, z których każdy z osobna stanowi metal niezłożony. W wyrobach takowych wierzchnia powłoka iest najczystszeo srebrem **NIE ROZPUSZCZANEM, LECZ MASSYWNĄ BLACHĘ STANOWIACYM**. Ponieważ rozczyn Srebra i powierzchnia tymże rozczynem pobielana, nigdy do pierwiastkowego stanu, to iest: mocy i trwałości nie wraca, lecz tworzy tylko nader lekka powłokę, przeto trwałość i dobroć takowej, nie może być porównywaną nigdy z platerowaniem. Ztąd wynika, że wyż wzmiankowane pobielanie, iakoteż wszelkie iakimkolwiek bądź sposobem uskuteczniane posrebrzanie, nie może być nazwane platerowaniem; w fabrykacji bowiem takowych, zupełnie odmienne i niepodobne do siebie zachodzi działanie.

W gmachu Pocztowym od strony ulicy Nowo-Senatorskiej, iest do sprzedania **POWÓZ** nowy, na urząd robiony, zastosowany do podróży i miasta, na leżących resorach, mocno zbudowany, lekki i elegancki. Dowiedzieć się można o cenie od Stróża pocztowego przy bramie.—
Oraz dwa **OBRAZY** olejno malowane duże.

Ktoby sobie zyczył mieć pewną i wygodną **OKAZJĘ** do zabrania się w miesiącu Wrześniu r. b., w Gubernię Wołyńską lub Podolską, do Miast: *Berdyczewa, Żytomierz, Staroego Konstantynowa, Dubna, Jampola, Tulczyzna*, albo wreszcie do *Kiowa*, zgłosić się zechce na drugie piętro pod Nr 1775 przy ulicy Sto-Jerskiej.

Dzisiaj rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe 18.

TEATR WIELKI. Dzisiaj, *Córka regimentu* akt 1szy, i 2gi raz *Djabłek kulawy*.—Dzisiaj zacznie się o pół do Sej.

TEATR ROZMAITOSCI. Dzisiaj ogłoszono.—Jutro, 15ty raz *Młoda Wdowa*. 23ci raz *Doktor Medycyny*.

ZAKŁADY PIEKARNI WIEDEŃSKIEJ, Wyrobów Cukierniczych, Piernikarskich i Piekarskich, donoszą, iż w Skleпах: na Krak.-przedm: Nr 414, przy ulicy Długiej Nr 592, i w Gościennym Dworze, dostać można za pomierną cenę żądanych **SUCHARKÓW** Presburskich, na funty i sztuki.

PIWO BAWARSKIE
z **FABRYKI**
PIOTRA STEINKELLER
w **ŻARKACH,**
w **LODOWNI KONSERWOWANE,**
Sprzedaje się na Oxefty pojedynczo, oraz na Butelki w partjach niemiejszych iak sztuk 50, w Domu przy ulicy Trębackiej pod Nrem 638.
W **Łowiczu** urządzony iest **SZKŁAD KOMISSOWY** u **PP. Tocplütz i Spółka**, którzy Szano: Obywatelom tamtejszej okolicy, na każde żądanie takoweo dostarczają.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: *Gęś z kapustą, Beflamot, Pieczeń barania, Poledwica, Zrazy angielskie, Frykas z palard, Befszyk z wątróbki, Pierogi mięsne, Raki, Kotlety faszerow.* — Obiad: *Barszcz z śmietaną, Rosół, Sztuka mięsa, Pierogi na potrawę, Pieczyste, Szarlot.*